

Wilanów, Powsin, Zawady, Konstancin Jeziorna i okolice

Teraz Wilanów

Maj 2010 / Gazeta bezpłatna

Nakład: 10 000 egz.

MOVE & PLANT

- CZYLI JAK MIESZKAŃCY
WILANOWA
BIORĄ SPRAWY
W SWOJE RĘCE

Dzień Dziecka
w Miasteczku
Wilanów

Jest szansa na sukces
Rozmowa
z Guy'em Perry

Za
międką,
czyli o czym
szumia drzewa
wokół pałacu

MOVE & PLANT

W słoneczne, niedzielne przedpołudnie na terenie Miasteczka Wilanów odbyła się nietypowa akcja. 9. maja o godz. 11:00, na skrzyżowaniu ulic Kieślowskiego i Klimczaka zebrało się ok. 70 osób wyposażonych w nożyczki i saperki, gotowych by własnymi siłami uporządkować część swojej dzielnicy. Zebranych towarzyszył dobry humor, zapal i determinacja.

W pierwszej kolejności uczestnicy akcji, wyposażeni w ostre przedmioty zdemontowali nielegalnie rozwieszane reklamy na ogrodzeniu należącym do sąsiadującej z Miasteczkiem niedokończonyj inwestycji Ratusza Wilanowskiego. Od dłuższego czasu miejsce to stało się obiektem pożądania przeróżnych punktów usługowych i swoistą wystawą reklamodawców. Z uwagi na szpecący okolicę charakter tej ekspozycji mieszkańcy nie zastanawiali się długo i ruszyli na plakaty. Po zakończeniu tej części spotkania przyszedł czas na ogłoszenia i anonse rozwieszane na lampach miejskich.



foto. Paweł Radzikowski

W grupach po kilka osób, uzbrojeni w drabiny, mieszkańcy uporali się z tym problemem w bardzo krótkim czasie.

Następne zadanie miało już zupełnie inny, relaksacyjny i rodzinny charakter. Było to sadzenie 500 krzewów żywopłotu wzdłuż ul. Klimczaka. W tym zajęciu pomagali także najmłodszy mieszkańcy Miasteczka czerpiąc z tego prawdziwą przyjemność. Przy tak dużej liczbie ochotników praca szła bardzo sprawnie. W ciągu niespełna dwóch

-czyli jak mieszkańcy Wilanowa biorą sprawy w swoje ręce

godzin, pod czujnym okiem ogrodników obsadzono żywopłotem ulicę Klimczaka na odcinku od Al. Rzeczypospolitej do Sarmackiej.

Gdy ulice opustoszały nie mogliśmy uwierzyć, że taki efekt można osiągnąć w tak krótkim czasie. Klimczaka pozbawiona obskurnych placht reklamowych nabrała świeżości a Kanał Wolicki (znany jako Klimczaka) zazielenił się w oczach. Aż miło było patrzeć jak mieszkańcy Miasteczka, którzy niejednokrotnie, na co dzień piastują poważne stanowiska, zdjęli służbowe uniformy i w dresach wspólnie z dziećmi z ogromnym zaangażowaniem porządkowali i upiększali swoje osiedle.

Celem akcji „Move & Plant” było porządkowanie osiedla oraz budowanie świadomości lokalnej społeczności i jej integracja. – Wiosna jest idealnym momentem do sadzenia krzewów, dlatego nie namyślając się zbyt długo



foto. MGC i KS

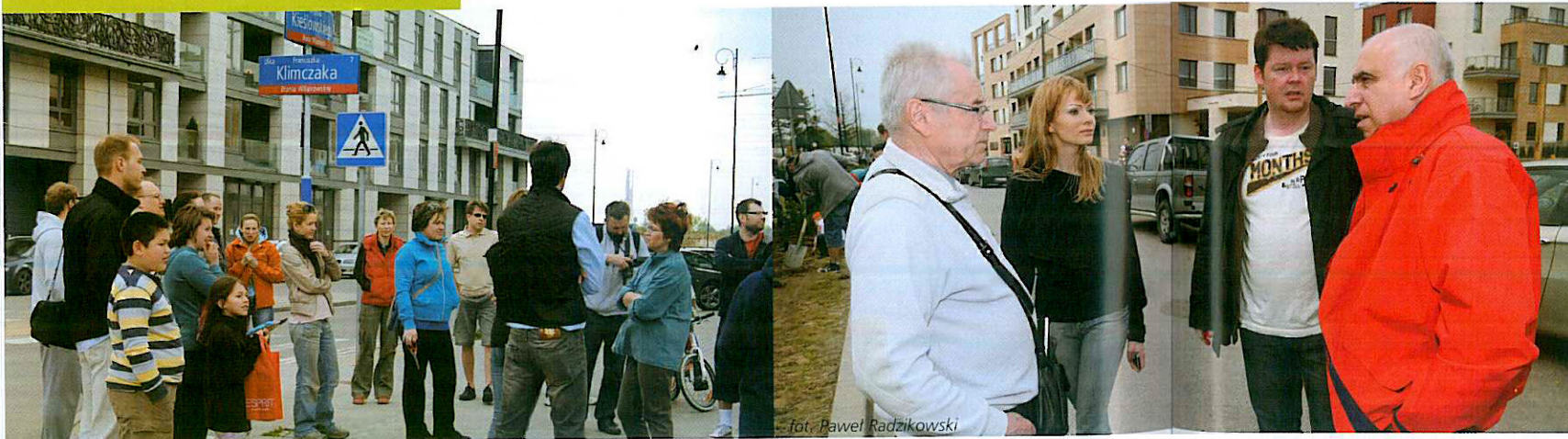


foto. Paweł Radzikowski

postanowiliśmy zainicjować te cykliczne spotkania z mieszkańcami, nie tylko po to, by czerpać z nich radość i satysfakcję oglądając efekt naszej pracy, ale także by w zdecydowany i wymierny sposób wpływać na wygląd otoczenia, w którym mieszkamy" – powiedziała Anna Mirska-Perry – koordynator akcji. „Chcemy mieć możliwość poprawy przestrzeni, którą dzielimy i tym samym jakości życia w Miasteczku. Cieszymy się, iż nasze starania znalazły uznanie firmy Polnord, która pomogła nam tę akcję nie tylko sfinansować, ale i zorganizować.” Oprócz Pani Anny w akcji wziął udział także Guy Perry, który osobiście demontował reklamy i sadził rośliny. Wśród uczestników można było spotkać mieszkańców osiedla, członków zarządów wspólnot mieszkaniowych oraz zarządców nieruchomości. „Aż miło wiedzieć, że w tych zabieganych czasach można spotkać ludzi, którzy są w stanie zaangażować się w tego typu akcje” – powiedział Krzysztof Stafiej, prezes firmy LemmonHouse Sp. z o.o., która zarządza nieruchomościami m.in. na terenie

Miasteczka Wilanów - „Przysliśmy tu wspólnie z pracownikami i dziećmi, aby pomóc w poprawie estetyki osiedla, na którym mieszkają nasi klienci, ale także i my. Dobrze, że znalazł się ktoś, kto zainicjował tego typu wydarzenie. Uważam ponadto, że angażowanie do tego typu prac dzieci niesie ze sobą dużą wartość edukacyjną i przyczyni się do większego poszanowania efektów wspólnej pracy”.

Wśród uczestników można było spotkać także przedstawicieli i sympatyków Stowarzyszenia Mieszkańców Miasteczka Wilanów. Michał Kłosiński, członek Kapituły Stowarzyszenia Mieszkańców Miasteczka Wilanów podkreśla: „Mamy nadzieję, że podjęte w ostatnim okresie działania, których katalizatorem było uczestnictwo Miasteczka w prestiżowym międzynarodowym konkursie urbanistycznym, zachęcą do dalszej współpracy z mieszkańcami wszystkie firmy biorące udział w budowie tej dzielnicy. Uważamy, że najlepszą reklamą dla nowych projektów powstających w Miasteczku będą jego dotychczasowi zadowoleni mieszkańcy. Rozumiemy, iż trudne jest szybkie wyeliminowanie wszystkich problemów tej części Wilanowa, choćby infrastrukturalnych, jednak wiele spraw na pewno można rozwiązać przy współpracy mieszkańców, wspólnot mieszkaniowych, firm działających w Miasteczku oraz oczywiście władz Dzielnicy i Miasta. Nie zawsze są do tego konieczne potężne inwestycje. Liczymy też na to, że o obecna akcja nie okaże się jednorazową i pomoże przypomnieć, iż szczególną wartością Miasteczka jest to, że nie ma być jedynie zbitką szeregu projektów deweloperskich, ale nową częścią Warszawy o wielu funkcjach, przyjazną mieszkańcom.”

Inicjatorzy akcji zapewniają, że nie był to jednorazowy wysilek i będzie ciąg dalszy. W najbliższym czasie planowane jest uporządkowanie i zazielenienie terenów wzdłuż ul. Sarmackiej. Wsparcie zaproponowaliśmy także my i z przyjemnością weźmiemy udział w kolejnych tego typu inicjatywach.

M.G.C

nataly
m • e • b • l • e

Ursynów - Kabaty
ul. Wąwozowa 4 paw. 12
tel./fax: 22 649 62 43
tel. kom. 602 639 523
piotr.stachurski@nataly.pl

www.nataly.pl

KOMPLEKSOWE
MEBLOWANIE
MIESZKAŃ

Z TYM
OGŁOSZENIEM
DO 10%
RABATU

Guy Perry dwoił się i troił...



W akcję osobiście włączył się prezes POLNORD



Pomagali też członkowie zarządów wspólnot mieszkaniowych.

fol. MGC i KS